KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Grudnia. — Rok 1838. Środa. № 338. Jutro, Ś. Teofil.

Święto Imienin Miłościwego naszego Monarchy, Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, wczoraj uroczyście obchodzono w tutejszej stolicy. O godzinie 9tej rano, we wszystkich Kościołach wszelkich wyznań odbywały się Nabożeństwa i składano PRZEDWIECZNEMU modły o iak najdłuższe lata i spełnienie wszelkich życzeń Dobrotliwego Władcy tylu miljonów Ludu, doznaiącego błogich powodzeń pod JEGO błogosławionem panowaniem. W kościele Ś. *Krzyża* celebrował JW. JX. *Chmielewski* Biskup S. i A. A. W.; po *Deum*, liczni Artyści pod dyrekcją JP. *Nideckiego*, śpiewali pieśń religijną BOŻE CESARZA chroń. W kościele PP. *Wizytek* uczniowie Gimnazjum, z połączeniem szkoły przy ulicy Królewskiej, w czasie Mszy Śtej wykonali muzykę kompozycji swego Nauczyciela *Józ: Stefaniego* i pod tegoż dyrekcją. Uczniowie Gimnazjum Warsz: przy ulicy Lesznο, w kościele XX. *Karmelitów* śpiewali Mszą K. *Kurpińskiego*, pod przewodnictwem swego Nauczyciela J. *Pilz*, *Te Deum* iego układu i Hymn *Lwowa*. W kościele *Popaulińskim*, uczniowie Szkoły Obwodowej przy ulicy Freta, pod czas szkolnego Nabożeństwa, pod przewodnictwem P. Emiljana *Schwartzbacha* Nauczyciela śpiewów kościelnych, wykonali wyiatek ze Mszy układu tegoż Nauczyciela, na Offertorjum pieśń K. *Kurpińskiego* i Hymn *Lwowa*, wszystko z towarzyszeniem organu, chóru i trombonu. Również Szkoła Obw: z Nowego-światu w kościele Ś. *Alexandra* i Szkoła Obw: z Muranowa w kościele *Braci Miłosierdzia*, podobne powyższym wykonywały kościelne śpiewy. Zamkowe pokoie o godzinie 11ej napełnione były znakomitemi osobami Duchowieństwa, Wojskowości i Władz wszelkich składaiącemi Powinszowania, które przyjmował JO. Feldmarszałek Xżę Warszawski, i z wszystkiemi udał się do katedralnej Cerkwi NN. TRÓJCY, w której solenne Nabożeństwo celebrował Najprzewielebniejszy Biskup Warsza:, a 101 kroć działa cytadelli wydały odgłosy w czasie Hymnu Śgo *Ambrożego*. Odbyła się świetna parada wojskowa wszelkiej broni. W wielkim teatrze dano bezpłatne widowisko, zakończyła ie Kantata poezji *L. A. Dmuszewskiego*, z muzyką K. *Kurpińskiego*. Z wszystkich miejsc napełnionej Publicznością sali teatru zabrzmiały odgłosy radosne i wznawiano ie długo na widok iaśnieiącej Cyfry Najmiłościwszego MONARCHY. Gdy zmrok nastąpił, zaiaśniały okna wszystkich domów Warszawy. Bal dany w Zamku tegoż wieczoru, przedstawił festyn, liczny i wspaniały, festyn godny obchodu iednej z największych uroczystości galowych i świetnie ią zakończył. Przeszło 300 osób, a w liczbie tego dostojnego grona, najpierwsi Urzędnicy kraiu, znakomite Osoby płci obiej, wyższe Obywatelstwo stolicy, napełniło salony, ozdobione obiciami, powtórzone w odbiciu mnogich zwierciadeł, napełnione wonią najświeższych kwiatów, rozjaśnione tysiącem świateł, okraszone powabem, wdziękami i urodą nader licznego Dam zebrania. O 10tej, JO. Xiążę Feldmarszałek Namiestnik Króle: otworzył bal tańcem polskim, zaprosiwszy w pierszą parę JW. Hrabinę *Sobolewską* Damę honorową N. CESARZOWEJ; za niemi prowadził JO. Xżnę Warszawską, JW. Jenerał iazdy Członek Rady Stanu Hrabia *Ożarowski*, a dalej postępował szereg kilkudziesięciu par najznakomitszych Osób. Przeprowadziwszy pierwszy Polonez wzdłuż wspaniałego appartamentu, JO. Xżę Namiestnik kolejno zapraszał do tańca inne dostojne Damy. Obraz balu w tej chwili był zachwycaiący; naigustowniejsze tualety, axamit, koronki, ciężkie i bogate mate-

rje, atłas i gaza; brylanty, perły, drogie kamienie i złoto; mieszały się razem obok kosztownych i ozdobnych złotem i srebrem haftowanych mundurów. Był to obraz magiczny zaspakaiaiący pomysł najwięcej wymagaiącej imaginacji, obraz którego pamiątka wsparta wspomnieniem powodu uroczystości, nie prędko z pamięci obecnych wygaśnie. Orkiestra grała poloneza kompozycji Kapelmistrza *Pohlens*. Po polonezie, nastąpiły walc, kadryle francuzkie i mazur, ożywione wesołością bawiącej się młodzieży, przeciągnęły w miłem zaięciu godziny poprzedzaiące północ. Niebawem orkiestra powtórnie zaczęła grać poloneza, a Xżę Namiestnik i dostojna Jego Małżonka przeprowadzili towarzystwo do salonów iadalnych.

JW. Dyrektor Główny Prez: w Kom: Rząd: Spraw Wew: Duch: i Ośw: Publ: oglądał kilkakrotnie w ciągu zeszłej iesieni wszystkie instytuty naukowe znajduiące się w Warszawie, a będąc zadowolony z troskliwości zwierzchników, usiłowań nauczycieli i postępu naukowego uczniów, miał zaszczyt donieść o tem JO. Xięciu Namiestnikowi. Jego Xiążęca Mość, przyiąwszy z szczególną przychylnością poświadczenie Dyrektora Głównego i chcąc zarazem przez swą wysoką względność zachęcić zakłady naukowe, łaskawie objawić raczył chęć widzenia uczniów obu tutejszych Gimnazji, którzy postępami w naukach i dobrem postępowaniem odznaczyli się szczególnie. W skutek tego, 20 celuiących uczniów, 4ch wyższych klass gimnazjalnych i kursu dodatkowego, zebrani byli wczoraj z rana, w salach zamkowych i mieli zaszczyt złożyć Jego Xiążęcej Mości powinszowanie z powodu uroczystości Imienin N. PANA. Nie na tem ograniczyły się łaskawe względy Xięcia Namiestnika dla młodych uczniów. Tegoż dnia wieczorem, w skutek szczególnego rozkazu Jego Xiążęcej Mości, blisko 100 celuiących uczniów, z wszystkich istnieiących w Warszawie rządowych zakładów naukowych, przybyło do Wielkiego Teatru, w Towarzystwie swych Inspektorów i Nauczycieli i zaięli loże pierwszego piątra. Po skończonem widowisku, Uczniowie uczęstowani zostali w iednej z sal teatru, w sposób odpowiedni ich wiekowi. JW. Dyrektor Główny długo zostawać raczył w śród ich biesiady i przekonał się że młode ich serca przeięte są najżywszą wdzięcznością za łaskawe względy Jego Xiążęcej Mości.

Kurs wczorajszy: Imperjały ross: zł. 34 gr. 10. Dukaty holen: zł. 19 gr. 18. Assygnaty ross: zł. od 187 gr. 10 do 187 gr. 20. Listy zast: zł. 91 gr. 11; kupon zł. 1 gr. 23⅔.

Anglja.— Chociaż Lord *Durham* iuż 7 b. m. przybył do Londynu, iednak zagaienie Parlamentu nie wejdzie w żadne stosunki z Ministrami, i dopiero w Parlamencie usprawiedliwi się z swoiego postępowania.— Pan *Brugham* miał radzić aby Lorda *Durham* stawiono przed sądem, z powodu że opuścił swój urząd w chwili niebezpieczeństwa.— Pułk 42gi miał otrzymać rozkaz bezzwłocznie udać się do posiadłości w Ameryce północnej.— Armja w Indjach wchodnich ma być uorganizowaną na stopę woienną.— Na giełdzie mniemaią, że przyiaźń między rządem Angiel: i Stanami Zjedno: zniweczy zamiary powstańców w *Kanadzie*.— Francuz uwięziony z powodu oskarżenia o zamach na zegarmistrza *Naundorfa*, został uwolniony dla braku dowodów. Sądzą że mniemany Xżę Normandji sam postrzelił się, aby zwrócić na siebie uwagę publiczną.— Powstańcy Kanadyjscy ogłosili się zupełnie niezawisłemi, a *Kanadę* Rzeczapospolitą.

Belgja.— 7go b. m. przybył Goniec z *Paryża;* z przywiezionych depesz okazuie się że Król nie będzie potrzebował udać się do stolicy Francji.— Rezerwa otrzymała także rozkaz być przygotowaną do pochodu.

Francja.— Uczony Kazimierz *Delavigne* (Delawiń) ma być mianowany Parem.— Zwłoki Marszałka *Lobau* zostały pochowane w domu Inwalidów. Pogrzeb odbył się uroczyście. W pier-

wszym rzędzie w kościele Inwalidów znajdowali się Królewiczowie, za niemi Adjutańci i Officerowie ordynansowi Króla i Królewiczów; po prawej stronie Xiążąt Ministrowie a za niemi Członkowie Rady stanu. Na przeciw Królewiczów Marszałek *Moncey* (Mąse) Gubernator domu Inwalidów na czele swoiego sztabu, po iego lewej stronie Marszałkowie, Admirałowie a za temi Urzędnicy municypalni. Na 3ciej stronie, przeciw ołtarza, członkowie dyplomatycznego ciała. W środku kościoła urządzono miejsca dla Parów, Deputowanych i Urzędników cywil: i wojskowych. Szereg poiazdów rozpoczął się 8mio-konnemi królewskiemi. Większa część sądów i bibljoteka królewska w tym dniu były zamknięte. Karawan za przybyciem na plac *Wandomski*, objeżdżał w około kolumnę *Napoleona.* Mimo tłoku publiczności nie zaszła żadna niespokojność. Po nieboszczyku zostały dobra przynoszące 40,000 fr. rocznego dochodu, a darowane mu na dożywocie przez *Napoleona*, teraz Rząd ie odbiera. — W *Konstantynie* było dość znaczne trzęsienie ziemi. Pałac *Achmeta* Beia wstrząśnięty został aż w fundamentach, pewno wkrótce zapadnie się, gdyż nie iest trwale budowany. W takim przypadku Muzułmanie spieszą do modłów. — P. *Dessage* (Desaż) Dyrektor wydziału w Ministerstwie spraw zagranicz: 9 b. m. w nocy wyiechał z missją nadzwyczajną do *Londynu.* Sądzą że musiała zajść sprawa bardzo ważna, gdyż P. *Desaż* iest najniezbędniejszym urzędnikiem w kommissji i trudnym do zastąpienia w *Paryżu.*

Hiszpanja. — Jenerał *Alaix* został od Królowej upoważniony utworzyć nowe ministerstwo, gdyż skład dotychczasowego okazał się nieodpowiedni. — Izba Deputo: wyznaczyła kommisję do sądzenia Jenerałów *Kordowę* i *Narwaeza*, z powodu ich ostatniego postępowania w *Sewilli.* — 5go b. m. około 40 Karlistów wyszło na zwiady przeciw oddziałowi herszta *Muniagorri*, lecz schronili się rychło, gdy pokazała się załoga francuzka. Tenże herszt otrzymał od Anglików namioty dla swoiego wojska. — Rząd nie chciał przyiąć od *Espartera* ofiarowanych 3ch bataljonów na uśmierzenie powstańców. — Pułkownik *Wan Halen* brat belgickiego Jenerała, będącego w służbie hiszpań:, został mianowany Brygadjerem. — Lord *Herwej* Sekretarz legac: angiel: wyiechał do *Londynu.*

Niemcy. — Xiążę *Wrede* iest bliski zgonu. — Około *Ołomuńca* ma być poprowadzona druga linja fortyfikacyjna.

Turcja. — Cała flotta Kapudana Baszy 18 z. m. wróciła do *Stambułu; Achmed Fewsi* Basza ieszcze tegoż dnia miał posłuchanie u Sułtana. — Na przedmieściu *Kaspin* zdarzył się wprawdzie przypadek zarazy, lecz środki przedsięwzięte przez Kommisję zdrowia, wstrzymały dalsze iej rozszerzenie.

Rozmaitości. — 7go b. m. o 6ej wieczorem, zdarzył się przy starym moście w *Paryżu* przypadek, który sprowadził mnóstwo publiczności i był bardzo wzruszaiący. 2ch przewoźników z czółnem na *Sekwanie* śród ciemności dostało się w to niebezpieczne miejsce znane z szybkiego prądu, a nadto uderzyło z taką gwałtownością o pal mostowy, że czółno w okamgnieniu zatonęło. Nieszczęśliwi mogli tylko uchwycić 2 żelazne kółka na palu, a tych trzymali się mocno. Na ich krzyki pośpieszył w pomoc z kilku ludźmi P. *Heduin* właściciel kilku statków znajduiących się niedaleko, ale nieszczęściem złamało się mu na drodze wiosło i tak wpadł w toż niebezpieczeństwo co tamci. Z trudnością zdołano czółno przez most wydostać; lotem strzały przepłynął tuż około nieszczęśliwych nie mogąc im udzielić pomocy. *Heduin* nie ustał w usiłowaniach i iednem wiosłem popracował na nowo. Teraz okazały się nowe przeszkody; dolna część palu przy którym leżą statki, tak wystaie, że nie można dopłynąć czółnem, musiano więc posłać po liny. Dość że tonący 1 1/2 godziny trzymali się pierścieni walcząc z śmiercią. Już w końcu, gdy ich mian-

w łódce, oswobodziciel i oswobodzeni ledwo nie potonęli, gdyż z powodu massy publiczności zebranej na moście, ci co byli na górze nie mogli porozumieć się z temi co byli na dole; tak więc iedną linę pociągnięto za mocno i gdyby nie krzyk przenikliwy, łódka z przodu do góry podniesiona, a z tyłu napełniaiąca się wodą, byłaby wraz z ludźmi bliską zguby. — W ogrodzie w *Pale Roial* 7go b. m. duży pies ugryzł dziecku ucho. Właściciel psa iest aresztowany. — Uszczypliwa gazeta paryzką zapewnia, że Panna *Mars* w tych dniach stawiona przed sądem policji, była w istocie zapytana o swoie lata. Na to odpowiedziała 45. Między publicznością powstały śmiechy, gdyż wiadomo, że Panna *Mars* ma iuż przeszło 60, ale Sędzia tyle grzeczny napisał w protokule 45.

S Z A R A D A.

Tam kędy *wszystko* panuie
Drugie cię drżeniem przejmuie,
A często kiedy *pierwsze* nastąpiło,
Poznasz że to nic nie było.
(Zeszła Szarada *Nauczyciele*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Suski Wik: Dzie: z Lipy; Konwiktorski Jul: Dzie: Drwalewa; Bonkowski Woj: Dzie: z Wylazłowa; Sokolnicki Igna: Dzie: z Kraśniewa; Zborski Stani: Dz: z Węgry; Milewski Jakób Dzie: z Szczyskowa: Wolski Jan Dzie: z Zelgoszcza.

D O N I E S I E N I A.

Znalezione AKTA Reginy Płodowskiej i innych przeciw Anto: Bąkowskiemu; Właściciel odbierze u Rządcy pałacu Paca.

CEBUL kwiatowych różnofarbnych i rozkwitaiących, można dostać u Rudolfa Ohma, za Wolskiemi rogatkami pod Nr 3086.

JABŁKA w najlepszych gatunkach przywiezione z prowincji, złożone zostały na sprzedaż w domu pod Nr 1334 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, o czem niniejszem Szanowna Publiczność uwiadomioną zostaie.

Życzący sobie TOWARZYSZA podróży, albo i Furman powracaiący w okolice Sieradza, niech się raczy zgłosić pod Nr 2407/8 przy ulicy Nowolipie po prawej ręce na dole.

Rozmaite gatunki WIN, mianowicie: Szampańskie, Francuzkie, Reńskie, Węgierskie, Malaga, Madera, i inne, do Massy upadłości Macieja Struskiego Kupca należące, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną, w domu narożnym przy ulicach Nowy Swiat i Xiążęcej pod Nr 1752 położonym. Licytacja zacznie się w dniu $^{8}/_{20}$ Gru: 1838 r. o godz: 10 z rana i kontynuować się będzie w dni następne, aż do wyprzedania.

Sekwestrator Cyrkułów 4, 5 i 6 *przy Urzędzie Municypalnym Miasta Warszawy.* — W zastosowaniu się do odręcznego polecenia Urzędu Municypal: z dnia $^{7}/_{19}$ Listop: r. b. Nr $^{40740}/_{22828}$, zawiadamia, że dnia $^{9}/_{21}$ b. m. o godzinie 11stej z rana w domu pod Nr 2260, przy ulicy Nalewki, odbędzie się Licytacja na satysfakcją należności opłat miejskich, Ruchomości iako to: Szafy, Komody, Stoliki, Kopersztychy, i inne Sprzęty do szynku służące, a to za nieodstępnie płacić się maiące pieniądze.

Junkier Huzarskiego Pułku wyieżdża do Rossji; ktoby sobie życzył iechać do Brześcia, Wilna, Słonima, Bobrujska, Słucka, Głuchowa, Orła i Moskwy w wygodnym poieździe; niech się zgłosi pod Nr 1szy do Hotelu Drezdeńskiego.

O znalezionym WIDELCU, można mieć wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, 10 raz wznowiona Drama *Ben Dawid*. 3ci raz występuiąca na scenie Warsz: JPani *Burzyńska*, przedstawi rolę *Walrody*.

Dziś w Kawiarni *Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi, KWINTET *Kubetki*, odegra wyiątki z najnowszych Oper, oraz Walce Straussa i Lannera. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Dziś i jutro w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Nr 600, na żądanie łaskawych Gości, Panny *Paulina Prajss* i Siostry *Szwarc*, grać i śpiewać będą niezawodnie od god: 5.

Dziś w Kawiarni pod znakiem LWA obok Zamku wprost Króla Zygmunta, Bracia *Ładowscy* odegraią wyiątki z najnowszych Oper, oraz Walce Straussa i Lannera i Mazury Krakowskie. Zacznie się o 5.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą Panny *Nitner* od godziny 5tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni pod znakiem Kogutka na Krako: Przed:, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na 1em piątrze, familja *Beslerów* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Indyk faszero:, Polędwica z kapus:, Pieczeń wolo: lub wieprzo:, Potrawa po radziwił:, Kotlety z piurė kartofl:, Zrazy rzym:, Nóżki cielę: z sosem, Flaki i Ryby.

Jutro na Śniadanie Flaki i Befsztyk, ulica Elektoralna Nr 794. J. S t a h l b e r g.